25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. Nr. 115.

Kraków, czwartek 18 maja 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Linja Curzona - niewystarczająca dla Kremla.

Sensacyjny wywiad szefa polskiej emigracji. — Żądania Sowietów wzrastają. — Intrygi przeciwko rządowi emigracyjnemu.

Genewa, 17 maja. **„Wszystkie bez wyjątku żądania terytorjalne Sowietów mają jedynie na celu zamaskowanie prawdziwych celów bolszewików". Takie zdanie wygłosił szef polskiego rządu emigracyjnego w Londynie Mikołajczyk w toku wywiadu, udzielonego londyńskiemu korespondentowi amerykańskiego dziennika „New York Times".**

W niezwykle interesujących wywodach, podanych przez „New York Times", Mikołajczyk wyraża swoje zaniepokojenie z powodu nieustannego powiększania przez Związek Sowiecki swoich roszczeń terytorjalnych odnośnie do obszarów, zamieszkałych przez Polaków, przyczem z naciskiem podkreślił swoje przekonanie, że

Związek Sowiecki uprawia nieszczerą grę w zakresie swoich żądań granicznych.

W r. 1940, a więc w czasie, kiedy generał Sikorski czynił starania w kierunku uzyskania zbliżenia do Moskwy i ulżenia losu tamtejszym Polakom, strona sowiecka wyraźnie dała do poznania przedstawicielom polskiej emigracji z generałem Sikorskim na czele, że Moskwa zadowoli się „pewną nieznaczną regulacją granic".

W ciągu następnych miesięcy żądania Sowietów jednak stale wzrastały.

Podkreślanie nieznacznej regulacji granic ustąpiło miejsca **żądaniu t. zw. „linji Curzona"**, a więc linij, przy której **wszystkie ważne wschodnie centra b. państwa polskiego przypadłyby Związkowi Sowieckiemu.** Kiedy emigracja polska nie zgodziła się na uznanie tych niczem nie uprawnionych aspiracyj sowieckich,

Moskwa rozpoczęła intrygi przeciwko rządowi emigracyjnemu,

które znalazły punkt kulminacyjny w żądaniu, aby wszyscy czołowi reprezentanci polskiej emigracji zrezygnowali ze swych stanowisk. W obecnej chwili sytuacja przedstawia się tak, że

Sowiety nie zadawalają się już także linją Curzona.

W tych warunkach należy przyjąć, oświadczył w konkluzji Mikołajczyk, że wszystkie te terytorjalne żądania sowieckie mają jedynie na celu **przesłonięcie innych planów Unji Sowieckiej przed oczami światowej opinji publicznej.**

Ks. Orlemański złożył godność kapłańską.

Berno, 17 maja. **Angielska agencja prasowa „Exchange" donosi z Nowego Jorku, że ks. Orlemański, który jak wiadomo bawił ostatnio w Moskwie, na zarządzenie swego przełożonego biskupa O'Leary złożył godność kapłańską.**

W ubiegłą niedzielę nie brał on udziału w żadnem z czterech nabożeństw w kościele Matki Boskiej w Springfields. Orlemański, który był zmuszony opuścić gminę katolicką aż do zniesienia zarządzeń, wydanych przeciw niemu, zwrócił się za pośrednictwem nuncjusza papieskiego w Waszyngtonie z podaniem do Stolicy Apostolskiej.

Kwatermistrze bolszewizmu.

Budapeszt, 17 maja. **Ultimatywne wezwanie Anglo-Amerykanów do europejskich sprzymierzeńców Rzeszy Niemieckiej, aby niezwłocznie ustąpili z akcji wojennej, gdyż w przeciwnym razie będą zniszczeni, odpiera prasa węgierska, zaznaczając, że uwzględnienie takiego wezwania byłoby równoznaczne z samobójstwem.**

„Widocznie Anglo-Amerykanie usiłują, wobec braku wojskowych sukcesów, sztuczkami dyplomatycznemi robić propagandę prestiżową" — tak pisze „Magyarorszag" i stwierdza ponownie, że Londyn i Waszyngton swoją polityką wojenną i prowadzeniem wojny robią się ponownie same kwatermistrzami bolszewizmu. „Pester Loyd" w swem wtorkowem wydaniu pisze, że skoro Moskwa zapowiada już zupełną okupację swego czeskiego sprzymierzeńca, to jaki los oczekiwałby dopiero Węgry w razie zwycięstwa nieprzyjaciół. Węgry są przekonane, że jej przyszłość zabezpieczona być może tylko po stronie Niemiec i że musi wytrwać w niewzruszonej wierności u boku Rzeszy.



Pogrzeb metropolity Sergiusza, który odbył się w tych dniach w Rydze, przy udziale tłumów publiczności. Metropolita, głowa prawosławnego kościoła w krajach bałtyckich, został zamordowany przez bolszewickich agentów.

Wielka obronność wału atlantyckiego.

Podróż inspekcyjna marszałka Rommla w Normandji.

Berlin, 17 maja. **Generalny marszałek polny Rommel dokonał w tych dniach inspekcji niemieckich urządzeń obronnych w Normandji i przekonał się przytem o wysokiej sile bojowej i gotowości obronnej wszystkich fortec, punktów operacyjnych i innych objektów obronnych.**

Specjalną uwagę zwrócił marszałek polny Rommel na zapory lądowe i morskie, wzmocnione jeszcze w ostatnich miesiącach. W czasie swego objazdu marszałek Rommel zwiedził również kilka odcinków na wybrzeżu normandzkiem, głównie pewien punkt, położony w pobliżu Cherbourga, który aljanci w ciągu dwóch kolejno po sobie następujących nocy zaatakowali bombami najcięższego kalibru. **Objekty fortyfikacyjne pomimo trafienia przez liczne bomby, wykazywały jedynie nieznaczne szkody materjalne.** Strat w ludziach nie było. Również cały sprzęt bojowy zachował swą pełną zdolność do działania. Inspekcja potwierdziła ponownie wysoką siłę bojową niemieckich urządzeń obronnych nad wybrzeżem francuskiem wobec każdego, nawet niespodziewanego ataku od strony morza, czy też z powietrza.

Malarja zagraża wojskom aljanckim.

Genewa, 17 maja. **Do głównych trosk brytyjsko-amerykańskiej naczelnej komendy w południowych Włoszech należy zły stan zdrowotności wojsk, które wskutek zachorowań na malarję ponoszą liczne dodatkowe straty.**

Można przyjąć jako zupełnie pewne, że liczba zachorowań w ciągu lata wielokrotnie się zwiekszy, ponieważ znaczna część wojsk brytyjsko-amerykańskich przebywa na obszarach południowo-włoskich, stanowiących centra malaryczne. Szczególne zaniepokojenie budzi obszar przyczółka desantowego Anzio—Nettuno, gdzie malarja nawet przedtem, pomimo wszelkich prac nad osuszaniem gruntów, nie udało się nigdy w zupełności usunąć, obecnie jednak, wskutek zniszczenia kanałów i zwiększenia się ilości stojących wód, niebezpieczeństwo tej epidemji silnie wzrosło w gorących miesiącach od końca kwietnia do połowy października. Dla wojsk niemieckich, stojących w tych samych obszarach, niebezpieczeństwo epidemji jest znacznie mniejsze, a to tak z powodu zarządzeń zapobiegawczych, jak i z powodu znacznego wzniesienia gór Albańskich, dochodzącego do 1000 m. Jako dalsze obszary malaryczne uchodzą przedewszystkiem prowincja Foggia ze znajdującym się tam brytyjsko-amerykańskim portem lotniczym, okolica Volturno i pasy nadbrzeżne nad Adrjatykiem.

W związku z niebezpieczeństwem malarji, grożącem w porze letniej jednostkom brytyjsko-amerykańskim, oświadczył niedawno szef północno-amerykańskiej służby zdrowia, generał-lekarz Thomas Parran w Neapolu, że choroby, występujące w południowych Włoszech, należą do najgroźniejszych przeciwników wojsk Stanów Zjednoczonych.

Przeciwko wojnie bombowej.

Sztokholm, 17 maja. **W odezwie, opublikowanej przez dzienniki „Stockholms Tidningen", „Svenska Dagbladet", „Dagsposten" i „Folketsdagblad", zwraca się cały szereg wybitnych kobiet szwedzkich przeciwko terorystycznej wojnie bombowej.**

Ze szczególnem podziękowaniem odnoszą się one przytem do biskupów z Chichester, Gloucester i Birmingham, jak również do proboszcza katedralnego Inge za to, że zajęli oni stanowisko przeciwko wojnie bombowej, skierowanej na ludność cywilną. — W odezwie tej znajdujemy m. in. następujące szczegóły: Dywany bombowe i bańki z fosforem nigdy nie powinny być skierowywane przeciwko celom cywilnym, jak szpitalom, kościołom i zabytkom kultury, nie mówiąc już wogóle o **dzieciach, kobietach i starcach.**

„Dziewica Orlemańska"

(H. J.) Od czasu do czasu zjawiają się na szerokiej widowni życia politycznego nowe, dotychczas nieznane nazwiska. Wchodzą one w skład słownika politycznego naszych dni, stają się pojęciami, budzą pewne wyobrażenia i dookoła nich powstaje sieć wiadomości i komentarzy.

Obecnie wypłynął na widownię nieznany ksiądz Orlemański, ze Stanów Zjednoczonych, dzięki swej wizycie u Stalina, poświęconej, według wieści zagranicznych, „reorganizacji" emigracyjnego koła w Londynie w duchu bolszewickim.

Z kokona nicości wyfrunął nowy motyl: niewiadomo czy łątka jednodniówka, czy też miesięczny, albo może nawet roczny. Zaczęto się nim zajmować, komentować jego krok, powtarzać jego nazwisko. I to nazwisko przypomniało starą, ale charakterystyczną anegdodę warszawską.

Było to przed wojną światową: Na Nalewkach żył sobie handlujący pewien kupiec Izraelita, Orleański. Graby, ubrany w jedwabny w sobotę chałat kupiec, z dużą ryżą brodą, budził dzięki swemu nazwisku zainteresowanie dowcipnisiów i złośliwych. W mieszkaniu p. Orleańskiego rozbrzmiewał nieraz telefon — i to zawsze w nocy — a gdy kupiec podchodził do aparatu, słyszał nieznajomy głos, który pytał:

— Przepraszam, że panu przeszkadzam, ale chciałem się tylko dowiedzieć, czy pan jest kuzynem Dziewicy Orleańskiej?

Odpowiedzi zazwyczaj nie było, gdyż handlarz zza Żelaznej Bramy nie wiedział, kim była owa Dziewica Orleańska, rzucał tylko rozzłoszczony słuchawkę.

Otóż jeśli zachodziła wątpliwość, czy Orleański był kuzynem Jeanny d'Arc, to, zdaje się, nie zachodzi żadna wątpliwość, iż ks. Orlemański nie jest jej krewnym. A mimo to mogłyby istnieć pewne w tym kierunku pozory: Dziewica Orleańska ratowała Francję przed angielskim zalewem, dzięki swej natchnionej, potężnej sile woli, dzięki mocy, którą włożył w jej serce Bóg, dokonała dzieła, które było cudem. Przypłaciła swój patrjotyzm najbardziej szlachetnego i wspaniałego rodzaju męczeńską śmiercią na stosie w Rouen; później uznano jej czyn i z złotą aureolą weszła w poczet świętych Kościoła Katolickiego.

Misję ks. Orlemańskiego starano się naświetlić jako wielki czyn, o doniosłości pierwszorzędnej, a jego osobę przyozdobić cechami „wielkiego patrjotyzmu".

Ale cóż czyni ksiądz Orlemański?

Chce rozbić wewnętrznie emigracyjne koło londyńskie, chce wprowadzić do przysłowiowej owczarni wilka, któryby wkrótce załatwił się z owczarnią znanym nam systemem kremlnowskim.

Nie należy się dziwić Stalinowi, że posługuje się ks. Orlemańskim jako narzędziem: należy się jednak dziwić katolickiemu kapłanowi, który pomaga systemowi, wrogiemu nietylko wobec katolicyzmu, ale wobec wszelkich do dziś uznanych zasad ludzkości. Ma się stać to, co się stało we Włoszech, gdzie Badoglio zgodził się na wprowadzenie komunistycznych ministrów do rządu, i co w Komitecie Algierskim uczynił de Gaulle. Ale co za niekonsekwencja, co za przewrócenie pojęć do góry nogami. Nastawienie Polaków od dawien dawna jest przecież antybolszewickie!

W takim więc razie dlaczego koła emigracyjne miałyby ugiąć się przed wolą partnera tych aljantów, nie mającym w dodatku bezpośredniej nad nimi egzekutywy? A że nie życzą sobie ingerencji Rosji Sowieckiej, o tem chyba przekonali już cały świat.

Komu więc jest to potrzebne?

Nie emigrantom, nie ich zwolennikom, lecz Stalinowi i zapewne samemu ks. Orlemańskiemu.

Dziwny to ksiądz katolicki, jak dziwny jest ten cały pomysł! Mówimy dziwny, nie chcąc używać zbyt ostrych wyrażeń... Dlatego też sądzimy, że niema podobieństwa między Dziewicą Orleańską a ks. Orlemańskim, a gdyby już poplecznik Stalina reflektował na jakieś podobieństwo, to powinien przynajmniej spalić się ze wstydu tak, jak bohaterka Francji i wielka święta spaliła sie na stosie, nie w przenośni, a rzeczywiście...

Podobieństwo podobieństwem, ale jedna litera dużo znaczy...

*

Ostatnie wydarzenia w dziedzinie stosunków między Kremlem a emigracyjnym rządem w Londynie komentuje również prasa szwedzka. Jest ona zdania, że mimo dotychczasowych niepowodzeń Stalina w nawiązaniu stosunków z emigracyjnym rządem polskim, nie traci on nadziei, że wkońcu takim czy innym podstępem lub sprytnym chwytem mu się to uda. Wskazują też na lekkie wstrzymanie się Stalina od wywierania presji na Ameryce, a to z tego powodu, że ujawniły się w Stanach Zjednoczonych silne objawy niechęci wobec Rosji Sowieckiej, które oczywiście są bardzo nie na rękę Rooseveltowi. Chodzi bowiem o to, że Roosevelt potrzebuje do swoich wyborów, mających się odbyć jesienią jak najwięcej głosów, a Stany Zjednoczone zamieszkuje 6 miljonów obywateli amerykańskich — Polaków, którzy bezwątpienia nie będą głosować za Rooseveltem, jeśli będą zdania, że tenże wysługuje się Kremlowi. Chodzi więc o to, aby przedstawić tamtejszym Polakom — Stalina, jako z gruntu zmienionego, zdemokratyzowanego naczelnika państwa. Odpowiednim chwytem było w tym wypadku wyszukanie księdza Orlemańskiego, który konferował, jak donosiliśmy, ze Stalinem i Mołotowem przy jednym stole, co uchwycone zostało na zdjęciu, obiegającem prasę zagraniczną.

*Chwyt Stalina, jakkolwiek pomyślany sprytnie, nie dał jednak właściwego efektu, a wręcz przeciwnie, popsuł całą sprawę. Świadome swej roli narodowej i przywiązane szczerze do wiary społeczeństwo polskie w Stanach U. S. A. potępiło całkowicie ten gościnny występ księdza Orlemańskiego. Cieszący się dużym autorytetem w kraju polski ksiądz monsignour Bojanowski wystąpił w prasie z otwartą deklaracją, że znaną mu jest rola, do jakiej Sowiety chciały użyć księdza Orlemańskiego. Oświadczył on, że pracował z nim wspólnie w Seminarjum Duchownem, to też jest o nim zorjento-

wowy. Ksiądz Orlemański otrzymał od Moskwy polecenie odpowiedniego wpływania na Polaków amerykańskich, aby ułatwić działanie rządowi Roosevelta w sprawie polskiej. Ksiądz Bojanowski oświadczył dalej, że „Polska ma być, podobnie jak sprzęt amerykański, wydana Sowietom i wydzierżawiona na podstawie ustawy dzierżawnej“. Jest on zdania, że odpowiednie umowy zostały zawarte w Teheranie, przyczem Polska ma stanowić zapłatę za rzucenie armji sowieckiej na zachód, z chwilą, gdy Sowiety dojdą do linji Curzona.

Ksiądz Bojanowski dodaje, że wypadek Polski jest niestety probierzem wykonania Karty Atlantyckiej i polityki aljantów. Jeżeliby zaszły naprawdę te ponure przewidywania, to trzysta miljonów ludzi, tworzące mniejsze narody Europy, mogłyby się uważać za raz na zawsze skazane na zagładę.

NA MARGINESIE.

Wrażenia z Anglji.

Sztokholm, 17 maja. W związku z ostatniemi sześcioma miesiącami, spędzonemi na urlopie w Londynie, oświadcza londyński sprawozdawca czasopisma amerykańskiego „Time“, że doszedł on do następującego przekonania:

Wojna obecna jest wojną toczącą się pomiędzy mocarstwami wielkiemi. Jedynie tylko one same decydują o postanowieniach wojskowych i politycznych. Zwycięskie mocarstwa wielkie decydować będą o pokoju i o losach świata. Oświadczenie Karty Atlantyckiej jest bardzo miłe, nie przedstawia ono jednakowoż żadnej konkurencji dla polityki mocarstwowej. Małe narody zadowolić się będą musiały takim światem, który ukształtowany będzie stosownie do planów trzech wielkich mocarstw, chyba, żeby były one zmuszone włączyć się do poszczególnych stref pojedynczych wielkich mocarstw. Teza, postawiona przez londyńskie pismo „Ekonomist“, że mianowicie kraj, będący w stanie prowadzić wojnę przeciwko innemu mocarstwu w sposób samodzielny i niezależny, zalicza się do rzędu wielkich mocarstw, oznacza niewątpliwie, że Stany Zjednoczone i Unja Sowiecka są wielkiemi mocarstwami, podczas gdy Wielka Brytanja zalicza się do nich tylko warunkowo.

Odnośnie do polityki zagranicznej Wielkiej Brytanji, pisze dalej „Time“, że w ostatnich 12 miesiącach wyznaczyła sobie Anglja m. in. następujące wytyczne:

Ściślejsze gospodarcze i polityczne umowy z dominjami, z kolonjami i wogóle z imperjum, zażyłe stosunki ze Stanami Zjednoczonemi, przyjaźń i współpraca z Unją Sowiecką. Anglja jest zdania, iż nie posiada ona żadnej możliwości sprzeciwiania się Unji Sowieckiej w sprawie zabierania dla siebie w Europie wschodniej wszystkiego tego, czegokolwiekby pragnęła. W ramach jednak ogólnej swej „polityki negatywnej“ Anglja żywi jeszcze wciąż nadzieję, że będzie ona mogła dopilnować własnych interesów na pewnych pozycjach kluczowych.

Unja „sowieckich republik bałkańskich“.

Sztokholm, 17 maja. **Z przeznaczonego dla angielskich dzienników „Daily Herald“ i „Daily Mail“ sprawozdania z Kairo wynika, że greccy i bułgarscy przywódcy komunistyczni uchwalili podjąć inicjatywę utworzenia unji sowieckich republik bałkańskich.**

Za greckich komunistów podpisał odpowiedni układ Yanni Joannides, zaś za bułgarskich komunistów Duszan Daskalev. W pewnym szczególnym punkcie tego układu mówi się: Ze Stambułu i Dardaneli utworzona zostanie pod kontrolą Sowietów niezawisła autonomiczna republika rad.

„Inwasionitis“ — nową chorobą.

Sztokholm, 17 maja. Aleksander Crifford występuje w dzienniku „Daily Mail“, według doniesienia londyńskiego korespondenta tutejszego pisma „Morgen Tidningen“, przeciwko licznym spekulacjom na temat drugiego frontu. Pisze on, że te spekulacje i domysły wywołały wśród szerokich mas brytyjskich pewną chorobę, którą możnaby nazwać „Inwasionitis“. W prasie choroba ta znajduje swoje uzewnętrznienie w formie historji.

„Pośrednicy i żydzi niepożądani“

Sztokholm, 17 maja. **„Daily Worker“** krytykuje pewny inserat, który ukazał się niedawno w „Surrey Comet“. Inseratem tym poszukiwani są nabywcy starych kosztownych klejnotów, jak również wyrobów złotych i srebrnych, pochodzących ze starej spuścizny rodzinnej. Przy końcu inseratu zaznaczono wyraźnie, że **„pośrednicy i żydzi są niepożądani“**. Ten ustęp krytykuje „Daily Worker“ i żąda wdrożenia dochodzeń. W miarę możności autor inseratu powinien być — według propozycji „Daily Worker“ — postawiony przed sąd za **„antysemicką demonstrację“**.

Niedobór pszenicy w Anglji.

Sztokholm, 17 maja. Jak donosi „Manchester Guardian“ Anglji grozi **wielki niedobór pszenicy, gdyż zamorskie zapasy pszenicy zostały zużyte w zastraszającem tempie.** W Kanadzie, kraju największego eksportu pszenicy, skończyły się ostatecznie już czasy, kiedy zalewano rynki pszenicą. Główną przyczyną tego jest, że Stany Zjednoczone, które również eksportowały pszenicę, obecnie importują ogromne ilości pszenicy i to dla innych celów, nie dla wypieku chleba, wobec czego można już przewidzieć, **że Stany Zjednoczone zużyją swoje zapasy jeszcze w ciągu bieżącego roku i będą potem uzależnione w wielkiej mierze od dostaw kanadyjskich.** Grożącego poważnie braku chleba nawet argentyńskie oraz australijskie zapasy prawdopodobnie nie będą mogły uzupełnić, o ile nie zostaną wydane ostre zarządzenia, mające na celu powstrzymanie obecnego rozwoju tej dziedziny importu na terenie Ameryki Północnej.

Ataki aljanckie na południowym froncie włoskim trwają dalej.

Berlin, 17 maja. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 16 maja:**

Z frontu wschodniego zaraportowano tylko lokalną działalność bojową nad dolnym Dniestrem i na Podkarpaciu.

Formacje artylerji przeciwlotniczej armji lądowej zestrzeliły od rozpoczęcia kampanji wschodniej 2.000 samolotów nieprzyjacielskich, z tego jedynie 275-ty i 270-ty dywizjony artylerji przeciwlotniczej armji lądowej uzyskały 300 zestrzałów.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjaciel przy użyciu nowych dywizyj piechoty i czołgów kontynuował swe ataki na nasz system obronny z punktem ciężkości na południe od Cassino. Po zaciętych zmiennych walkach utracono kilka pozycyj wyżynnych. Na innych odcinkach oczyszczono w przeciwataku lokalne włamanie.

Silna formaja samolotów bojowych zbombardowała z dobrym skutkiem w późnych godzinach wieczornych dnia 15 maja nieprzyjacielskie punkty oparcia w rejonie bojowym Cassino. Powstały pożary i eksplozje.

Podczas ataków pojedyńczych brytyjskich samolotów nękających na rejon miast Köln i Mannheim oraz podczas nalotów na zatokę Kilońską zestrzelono ubiegłej nocy 4 samoloty nieprzyjacielskie.

W pierwszych godzinach rannych dnia 16 maja silne formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych zaatakowały wielką liczbą bomb burzących i zapalających brytyjskie miasto portowe Portsmouth.

„Aljanci muszą zrewidować poglądy o nalotach“

Cyryl Falls o wynikach wojny powietrznej.

Genewa, 17 maja. **Komentator wojskowy „Timesa“ Cyryl Falls stwierdza w artykule na temat wojny powietrznej aljantów, że ci, którzy przypisują lotnictwu znaczenie czynnika rozstrzygającego wojnę, przeoczają szereg okoliczności, sprzyjających przeciwnikowi.**

Wielu padło ofiarą tego błędnego rozumowania. Zasadniczo należy wymienić 5 takich okoliczności: obrona przeciwlotnicza, moralna siła oporu, podział i rozmieszczenie w przestrzeni przedsiębiorstw wojennych, inne zarządzenia ochronne przeciwko skutkom bomb lotniczych, szybkie dojście przeciwnika do równowagi po atakach powietrznych.

Na temat obrony przeciwlotniczej szkoda tracić wiele słów. Każdy, kto przecenia skuteczność bomb, musi przyznać, że **z całą pewnością olbrzymia siła uderzenia szybkich samolotów myśliwskich zwiększa się w czasie ich ataków na formacje bombowców.** Dziś już się jej nie lekceważy, podobnie, jak i skutecznego ognia ziemnej obrony przeciwlotniczej.

Co się tyczy siły oporu, to doświadczenie uczy, że **nerwy raczej wzmacniają się, niż osłabiają wskutek ataków bombowych.** Rozdziału i rozmieszczenia w terenie zakładów produkcyjnych Niemcy dokonali do pewnego stopnia już przed wybuchem wojny, a następnie te akcje jeszcze wzmocnili. Dla lotnictwa bombardującego aljantów wynikły z tego nowe trudności. Ściślej z tem pytaniem jest związane zagadnienie ochrony takich zakładów, jakie da się uskutecznić przez wzmocnienie samego gmachu fabrycznego lub jego zamaskowanie.

Wkońcu pozostaje jeszcze sprawa szybkiego przyjścia przeciwnika do równowagi po atakach powietrznych. **Bez względu na działalność paraliżującą ataków powietrznych, możliwem jest jednak w zdumiewająco krótkim czasie ponowne uruchomienie produkcji najważniejszych zakładów fabrycznych.**

Oznacza to — pisze dalej Falls — że aljanci muszą zrewidować swoje pojęcia o skutkach bombowych. Oznacza to, że **cel tych ataków, mianowicie próba osłabienia przeciwnika musi trwać o wiele dłużej, niż to wmawiali sobie w swoim czasie entuzjaści lub niż pozwalają się domyślać dzisiejsze artykuły i mowy propagandowe.** Czystem szaleństwem jest twierdzenie, że przy pomocy samych ataków powietrznych da się uzyskać zwycięstwo.

Specjalność Moskwy: Deportacja etapami.

Lizbona, 17 maja. **Czasopismo „Weekly Review“ publikuje sprawozdanie o praktycznem przeprowadzaniu deportacji przez bolszewików w krajach bałtyckich.**

Sprawozdanie to pochodzi z pióra Litwina nazwiskiem Devine, naturalizowanego w Stanach Zjednoczonych, który wysiedlony został przez bolszewików i oswobodzony przez ambasadę amerykańską w Moskwie.

Opowiada więc dr. Devine, że w dniu 28 listopada 1940 r. pod liczbą 0054 sowiecki komisarz ludowy dla Litwy Guzevitius wydał rozkaz zaklasyfikowania wszystkich Litwinów. W wyniku tej klasyfikacji wykonywać miano następnie etapami deportację wszelkiej ludności, w której miejsce zamierzano zwozić ludność z głębi Unji Sowieckiej.

Do pierwszej grupy deportacyjnej zaliczono członków lub byłych członków partyj politycznych z wyjątkiem komunistów lecz łącznie z przynależącymi do wszelkich kierunków marksistów, a szczególnie socjaldemokratów, trockistów i anarchistów, dalej wszelkich robotników fachowych zatrudnionych w przemyśle drzewnym, spożywczym, budowlanym i metalowym, chłopów posiadających ponad 5 ha gruntu, robotników i pracowników poczty i kolei, uchodźców politycznych, emigrantów i przedstawicieli firm zagranicznych, osoby posiadające doświadczenie w pracy zagranicznej i utrzymujące kontakt z zagranicą, esperantystów, personel Czerwonego Krzyża, a wreszcie członków wszelkich zrzeszeń religijnych.

Po zestawieniu takiego „katastru“ dokonywano deportacyj według swobodnego uznania nowych „tyranów litewskich“. Rząd sowiecki zamierzał pierwotnie wysiedlić trzecią część całej ludności Litwy, zupełnemu wykonaniu tego planu stanęło jednak na przeszkodzie wkroczenie wojsk niemieckich. Następnie wspomniane pismo przytacza cyfry dotyczące tych deportacyj, obejmujące dziesiątki tysięcy osób.

Już przed rozkazem nr. 0054 bezpośrednio po „wyborach“ dokonano licznych aresztowań szczególnie osób zaangażowanych politycznie. **Pewnego byłego ministra litewskiego poddano torturom na sposób średniowieczny, a mnóstwo osób torturowanych postradało zmysły.**

Sprawozdanie kończy się stwierdzeniem, że **Sowiety odmówili wszelkich wyjaśnień co do losu deportowanych** i to z tem uzasadnieniem, że chodziło w danym wypadku o „poddanych sowieckich“.

Do wywodów pisma „Weekly Review“ dodaje lizboński dziennik „Voz“ komentarz, że dziwić się żadną miarą nie można sojusznikom Niemiec, jeżeli w takich warunkach odmownie się odnoszą do wezwań Anglo-Amerykanów wymagających zaprzestania walki i poddania się okupacji Sowietów.

„Daily Mail“:

Sytuacja w Czungkingu chaotyczna.

Sztokholm, 17 maja. Pod tytułem „Tragedja w Chinach“ pisze o sytuacji w Czungkingu **„Daily Mail“: „Sytuacja zaopatrzeniowa w Chinach czungkińskich jest wprost chaotyczna.** Armja jest niedożywiana i grasują wśród niej zarazy. Brak zupełnie ciężkiego uzbrojenia, jak czołgów i artylerji, a armja dysponuje tylko bardzo niewielką ilością samolotów. Wojskowe niepowodzenia nie są jednakże największą troską Chin czungkińskich. Kraj jeszcze jest bardzo daleki od zjednoczenia pod jednolitym przywódcą. **Istnieje rozłam na dwie części, a to na rząd komunistyczny i rząd Kuomintangu.** Od trzech lat wystawiona jest armja 500.000 żołnierzy Czangkaiczeka do nadzorowania armji północnochińskiej. Nie wytrzebiono też tradycyjnej korupcji. Dokładnych informacyj o stosunkach w Chinach czungkińskich nie można otrzymać wskutek żelaznej cenzury.

Zwycięskie operacje w Burmie.

Tokio, 17 maja. **Akcje oczyszczające**, podjęte przeciwko 6-tej brygadzie 81-ej południowo-afrykańskiej dywizji **na lewym brzegu rzeki Maju, mają nadal pomyślny przebieg dla Japończyków. Jak donoszą z frontu burmańskiego, Japończycy zajęli kilka punktów operacyjnych,** wskutek czego wojska aljanckie nie mogą już obecnie otrzymywać posiłków z powietrza. Wojska japońskie posuwają się obecnie ku północy, aby odciąć odwrót aljantom.

Zginęli w ogniu artylerji.

Berlin, 17 maja. **Wojska anglo-amerykańskie, atakujące od dnia 12 maja na zachodnim odcinku frontu południowo-włoskiego, poniosły już w pierwszych 48-miu godzinach tak ciężkie straty, że ich energja ofensywna widocznie osłabła.**

Sierżant amerykański Roger Dalkin z Chicago, który dostał się do niewoli, opowiadał, co następuje: Generał Alexander przyrzekł nam najsilniejszą ochronę artylerji, samolotów bojowych i czołgów. **Mimo tego nasz pułk już w drugim dniu walk był zupełnie rozbity.** Ogień niemieckiej artylerji i granatników był straszny, a mimo to musieliśmy nieustannie biec pod gradem kul i granatów. Wieczorem drugiego dnia posunęliśmy się o 500 metrów. **Schron dowództwa naszego bataljonu został jednak trafiony celnym granatem. Dowódca bataljonu i jego sztab ponieśli śmierć na miejscu.** Cały bataljon został wybity z wyjątkiem kilku zaledwo ludzi, którzy dostali się do niewoli niemieckiej. **Jedynie tylko na odcinku naszego wypadu naliczyliśmy przeszło 200 poległych żołnierzy amerykańskich.** Wszyscy oni zginęli w ogniu artylerji niemieckiej.

Rzym oczekuje spokojnie dalszych działań.

Berlin, 17 maja. Na marginesie anglo-amerykańskiej ofensywy we Włoszech południowych donosi korespondent rzymski szwajcarskiej agencji informacyjnej, że **między ludnością rozszerza się przekonanie, iż Niemcy nie łatwo zmuszone być mogą do opuszczenia swych linij obronnych.** Zdanie to rozpowszechnione jest w mieście do tego stopnia, że **nikt nie przygotowuje się wogóle na wypadek ewakuacji.** W Rzymie panuje absolutny spokój. Każdy zajmuje się zwykłą swą pracą. Od szeregu miesięcy nie napotyka się już żadnych niemieckich formacyj wojskowych. **Z pominięciem obszarów miejskich odbywa się transport wojsk na pozycje, położone na południe od Rzymu.** Władze wydały nowe rozporządzenia, które zabezpieczyć mają dokładną kontrolę wszelkich pojazdów. Dopuszczone są do ruchu jedynie samochody Czerwonego Krzyża, służby sanitarnej oraz transportów żywności dla ludności miejskiej. Takim sposobem obserwuje Rzym, jako miasto otwarte, operacje wojenne, toczące się na południu.

Rumuński komunikat wojenny.

Bukareszt, 17 maja. **Naczelna komenda rumuńskiej armji komunikuje w dniu 15-go maja co następuje:**

Nad dolnym Dniestrem podjął nieprzyjaciel kilka silnych przeciwataków, aby odzyskać z powrotem utracone zeszłego tygodnia tereny. Zostały one z wielkiemi stratami odparte. Miejscowy atak niemiecki na zakręcie rzeki postępuje naprzód. Na pozostałym froncie w Besarabji i Mołdawji nie wydarzyło się nic szczególnego.

Szwedzkie samoloty uległy katastrofie.

Sztokholm, 17 maja. **Na wschód od wyspy Gotland pewien niemiecki statek spostrzegł i uratował trzech ludzi pływających w łodzi gumowej.**

Była to część załogi pewnego samolotu szwedzkiego, składającej się z czterech ludzi, który nie powrócił z dokonanego w poniedziałek startu z obszaru wyspy Gotland. Czwarty członek załogi dotychczas nie został odnaleziony. Jeden z samolotów szwedzkich, który miał odszukać wspomnianą maszynę, również zaginął. Ten samolot również posiadał załogę składającą się z czterech ludzi.

Konsultacja w Białym Domu.

Sztokholm, 17 maja. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Winnant, jak donosi brytyjska służba informacyjna, przybył do Waszyngtonu celem zasięgnięcia opinji u sekretarza stanu Hulla i prezydenta Roosevelta. Również ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Harriman znajduje się obecnie w Waszyngtonie celem konsultacji.

W kilku wierszach.

Jak donoszą z Londynu, komitet wykonawczy brytyjskiej Partji Pracy postanowił wobec sytuacji komunikacyjnej w Anglji odroczyć doroczną konferencję Labour Party oraz konferencję kobiet Labour Party, wyznaczone na Zielone Święta, względnie w czerwcu.

*

Szef państwa marszałek Petain przyjął posła węgierskiego von Bobrik, który doręczył mu odręczne pismo regenta Węgier, admirała Horthy'ego.

*

Fiński komunikat wojenny z 15 maja ma następujące brzmienie: Na przesmykach karelskim i Aunus ożywiona nieprzyjacielska akcja oddziałów wypadowych. Z innych punktów niema nic ważnego do zaraportowania.

*

W miesiącu grudniu stwierdzono w Turcji 400 wypadków tyfusu, z czego 11 w Stambule.

*

Rumuński biskup polowy, dr Ciopron, odprawił po przybyciu z frontu w siedmiogrodzkiem mieście Karlsburg nabożeństwo dla besarabskich uchodźców, w czasie którego oświadczył, że żołnierz rumuński walczy z całem poświęceniem o istnienie narodu i jego naturalne granice.

*

W późnych godzinach popołudniowych dnia 15 maja brytyjska łódź podwodna, płynąca w stanie wynurzonym na morzu Śródziemnem, ostrzeliwała koło francuskiego wybrzeża kilka francuskich łodzi rybackich.

*

Na morzu Czarnem najechał turecki żaglowiec na minę i wyleciał w powietrze.

*

Syn amerykańskiego prezydenta Roosevelta, 33-letni Elliot Roosevelt, rozwiedziony został na wniosek drugiej swej żony. Zarzuciła ona swemu mężowi złośliwe opuszczenie i brutalne traktowanie. Przyznano jej troje dzieci oraz połowę znacznych udziałów w spółkach akcyjnych w stanie Texas.

*

Jak zarząd brytyjskich kolei ogłasza, zostaną w ciągu całego lata wstrzymane dalsze brytyjskie pociągi osobowe bez poprzedniego zawiadomienia. Na podstawie odnośnego zarządzenia, już teraz wycofano z ruchu pewną ilość pociągów.

*

Jak donosi dziennik „Aftonbladet“, amerykańskie bombowce usiłują bezskutecznie bombami rozsadzić olbrzymią zaporę na rzece Yukon, powstałą wskutek spiętrzonych mas lodów, które spowodowała już zalanie miasta Dawson City. Obecnie do wysadzenia tej zapory lodowej mają być użyte bombowce kanadyjskie.

KRONIKA

MAJ
17
Środa

Dziś: Paschalisa
Jutro: Wniebowstąpienie

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.00

Nauka szkolna po nocnym alarmie.

Kraków, 17 maja. Zarządzono, iż w dniu następującym po nocy, w której był alarm, trwający aż poza godzinę 24-tą, przedpołudniowa nauka szkolna rozpoczyna się dopiero od trzeciej lekcji

Zarządzenie to obowiązuje wszyskie szkoły za wyjątkiem obowiązkowych szkół zawodowych. Ubytek spowodowany przez to w szkolnym programie dnia może być wyrównany przez przedłużenie normalnego czasu nauczania aż po godzinę 13,15.

Wykorzystanie nieużytków.

Kraków, 17 maja. **Odnośne władze skierowały ostatnio odpowiednie odezwy do wszystkich gmin wiejskich i miejskich, wzywając w nich ludność do uprawy leżących dotąd odłogiem parcel budowlanych, trawników itp.**

Wykorzystanie tych nieużytków ułatwi znacznie zaopatrzenie ludności.

Kronika żałobna.

Kraków, 17 maja. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Marja Jończyk**, lat 38, urzędniczka; **Roman Piątakiewicz**, lat 60; **Wanda Stein**, lat 64; **Jadwiga Stark**, lat 72, wdowa po lekarzu; **Ludwika Bulek**, lat 75; **Jadwiga Skurczewska**, lat 50; **Marja Adamska**, lat 54; **Antoni Pawlik**, lat 38, szofer; **Małgorzata Kolarz**, urodz. w 1943 r.; **Julja Wojtanewicz**, wdowa po ślusarzu tramwajowym; **Roman Balicki**, lat 32, szofer kolejowy; **Józef Ćmielowski**, lat 58, portjer Elektrowni Miejskiej; **Stanisław Żelazny**, lat 67, emer. kolej.; **Piotr Czech**, lat 82; **Leon Kos**, lat 61, malarz; **Stanisław Mitra**, lat 67, emer. miejski.

KURS STAWIANIA PIECÓW. Sześćdziesięciu krakowskich kaflarzy odbywa obecnie 5-tygodniowy kurs stawiania pieców. Nauka ta, w której główne miejsce zajmuje praktyka, odbywa się w Instytucie Doskonalenia Rzemiosła. Kurs ten, który niewątpliwie i dla najdoświadczeńszych mistrzów kaflarskich nie będzie bez pożytku — przyda się dobrze wszystkim uczestnikom.

GRUPA RZEMIOSŁA W IZBIE CENTRALNEJ W KRAKOWIE informuje, iż stworzony swego czasu fundusz gospodarczy został, ze względów gospodarczych i organizacyjnych przekazany Centrali dla Dostaw Rzemieślniczych. Nazwa jego zatem brzmi obecnie jak następuje: „Fundusz Gospodarczy Centrali dla dostaw Rzemieślniczych. Kraków, Aussenring 125, pocztowe konto czekowe Nr. 1347“. Należy zaznaczyć, że zadania i przeznaczenie Funduszu Gospodarczego nie ulegają żadnej zmianie. Na miejsce Grupy Rzemiosła wstąpiła jedynie jako odbiorca udzielonej pożyczki Centrala dla Dostaw Rzemieślniczych.

Po reformie prawa małżeńskiego w Turcji.

(B) **Rok 1926 przyniósł Turcji Kemala Paszy zasadniczy zwrot na polu pojęć prawnych, połączony z zaprowadzeniem reformy prawa małżeńskiego.** W miejsce wschodnich przepisów weszła wówczas w życie nowa ustawa małżeńska, wzorowana w ogólnych zarysach **na ustawodawstwie szwajcarskiem.**

Nie wszędzie przyjęło się zniesienie wielożeństwa. Wielu wolało układać sobie życie według dotychczasowych przepisów z czasów sułtanów, kiedy to małżeństwo i rozwód były sprawą ściśle prywatną. Trudno było Turkom zrywać z instytucją haremów, o których przeciętny Europejczyk miał często zupełnie mylne wyobrażenie, a w których kilka żon dzieliło się troską o dobro swego pana. **Przywiązanie do dawnych zwyczajów spowodowało, że w trudno dostępnej Anatolji utrzymano niektóre dotychczasowe zwyczaje.** Mimo zaprowadzenia w kraju tak zasadniczych zmian w dziedzinie prawa małżeńskiego **kwitnie w tej części kraju wielożeństwo dalej.** Do zawarcia małżeństwa wystarcza tam krótka ceremonja religijna i uczta wydana dla krewnych i przyjaciół. Para, która uczyniła zadość tym wymogom tradycji uchodzi za małżeństwo, mimo, że niejeden przepis nowozaprowadzonego prawa małżeńskiego nie został zachowany. **O ilości żon rozstrzyga mężczyzna, a decyzja zależną jest od jego stanu majątkowego.** Ponieważ małżeństwa te nie są wciągane do rejestru, trudno w niektórych prowincjach nawet dziś ustalić, ile związków małżeńskich zawarto.

Zapiski urzędowe wykazują, że w roku 1935 zawarto 20.911 małżeństw i że cyfra ta podniosła się w roku 1941 do 35.415. Naogół można stwierdzić, że **liczba małżeństw zawieranych według nowych ustaw z roku na rok wzrasta — podczas gdy liczba małżeństw dzikich. maleje.**

Nowe prawo małżeńskie zaprowadziło w roku 1926 dolną granicę wieku, po przekroczeniu której można zawierać śluby. Wynosiła ona dla chłopców 18, dla dziewcząt 17 lat. Wielki pociąg do małżeństwa wśród młodzieży tureckiej oraz klimatyczne, socjalne i zwyczajowe momenty zmusiły jednak rząd do obniżenia w roku 1939 tej granicy do 17, względnie 15 lat. — Zarządzenie to okazało się w skutkach bardzo korzystne, zwiększyło ono bowiem wydatnie liczbę zawartych małżeństw. Tak np. weszło w związki małżeńskie w roku 1935 — 493 dziewcząt i 3.703 chłopców **w wieku 15, względnie 17 lat,** otrzymując uprzednio odpowiednie zezwolenie. Ilość wstępujących w związki małżeńskie w tymże wieku wzrosła w roku 1941 do 2.345 niewiast i 11.504 młodzieńców. Obniżenie granicy wieku koniecznej do zawarcia związku **ukróciło też rozpowszechniony w Turcji zwyczaj fałszowania dat urodzenia przez przerobienie świadectw** i dokumentów. Ilość spraw karnych wszczętych z tego powodu wynosiła w 1935 roku 33.953 i osiągnęła w roku 1937 rekordową cyfrę 61.806. Powiedzenie, że w „starym piecu djabeł pali“, można zastosować także do Turków i Turczynek, w roku **1935 weszło bowiem w związki małżeńskie 45 mężczyzn i 14 kobiet w wieku ponad 80 lat.** Cyfra ta spadła w 1941 roku do 29 mężczyzn i trzech kobiet.

Gościnne występy

Artyści warszawscy w K. T. P.

Kraków, 17 maja. Wieczór ten należy bezwzględnie zaliczyć do rzędu, pod każdym względem udanych, pomimo to, że nie było „tłoczno na scenie“, bo zaledwie brały w nim udział cztery osoby.

Złożyło się na to: **doborowy program, dobre utwory, świetni wykonawcy i odpowiedni do poziomu podkład muzyczny.**

Znakomita śpiewaczka, artystka opery warszawskiej, p. **Korff-Kawecka,** posiada prześliczny, wysoki, o przyjemnem, kryształowem brzmieniu, liryczno-koloraturowy głos. Artystka bierze najwyższe nuty bez najmniejszego wysiłku. Słodkie, czyste staccata. Wyczuwa się **doskonałą szkołę i wielką rutynę śpiewaczą.**

Pani Korff-Kawecka rozpoczyna swój repertuar odśpiewaniem arji z op. „Halka“ Moniuszki, dalej idzie arja z „Violetty“, następnie melodyjne, porywające „Odgłosy wiosenne“ Straussa i dodaje parę piosenek lekkich na bis, o które forsownie dopomina się zachwycona widownia.

Dyskretny, subtelny, jak zwykle, akompanjament p. **Marjana Radzika.** Zaznaczyć należy, że po jednej jedynej próbie ze śpiewaczką.

Para tancerzy, **Bittnerówna-Kapliński,** która nie zatarła jeszcze przyjemnego wrażenia po swoich występach z przed paru tygodni — owacyjnie witana. Chociaż oboje stanowią **doskonałą parę taneczną,** jednakowoż w tym duecie Bittnerówna trzyma prym. Świetna technika tej, ze wszech miar utalentowanej tancerki, oparta jest na kanonach klasycyzmu i modernizmu tańca wyzwolonego. Taniec pełen przedziwnej, plastycznej ekspresji, w którym mimika jest tak jasna, tak wymowna, że nie mogłyby jej zastąpić najgłośniejsze słowa. Tu każde pochylenie, każdy gest ma swój wyraz, jest celowy, odczuty, przemyślany. Zdobycie i wyszkolenie tej aktorskiej strony tańca, artystka, w swojej niezwykłej skromności, przypisuje swemu partnerowi, który, według jej słów, „nagiął“ ją, rozruszał, podciągnął aktorsko.

Obserwując taniec Kaplińskiego, jego wybitne cechy aktorskie, musimy się jednak zgodzić i przystać na orzeczenie uczciwej jego partnerki.

Prócz wielu drobnych duetów tej pary tancerzy, największe wrażenie i najszersze pole do obserwacji walorów choreograficznych, nastręczał przepiękny balecik w I-szym akcie: „Pieśń moczarów“ na tle oryginalnej dekoracji, dobrze imitującej mgły fioletowe, unoszące się nad moczarami, złożony z trzech poszczególnych części: „Taniec moczarów“, wykonany przez J. Kaplińskiego, „Taniec mgły“ — Bittnerówna i „Bacchanalia“ — Bittnerówna-Kapliński. W „Tańcu mgły“ młodziutka artystka, wyglądająca jak zjawisko, miała możność zajaśnieć w całej pełni swego talentu.

Poza skończoną harmonją linji, płynnością i giętkością ruchów, uderza bajecznie estetyczna, przedziwna modulacja dłoni, które rozwierają się i zamykają, jak kielichy nenufarów.

Bardzo przyjemną, w dobrym tonie, conferansjerkę prowadził p. **Jakatas,** który również recytuje „jak z nut“, melodeklamuje, podśpiewuje, a robi to wszystko z humorem, w ramach umiarkowanego komizmu.

Artystę mile przyjmowano i darzono go rzęsistemi brawami, dopominając się bisów bez liku.

Orkiestra pod dyrekcją p. **Lenczowskiego** odegrała dwa numery: „Galop“ i „Oberek“ prócz sprawnej ilustracji muzycznej do tańca Bittnerówny i Kaplińskiego.

Eljot.

Co grają w teatrze?

Środa, 17 maja (godz. 18-ta) jak również w dni następne **Barbara Bittnerówna,** znakomita i czarująca tancerka Warszawy ze swoim partnerem, **Jerzym Kaplińskim, Helena Korff-Kawecka,** artystka opery warszawskiej, **Antoni Jaksztas,** recytator, konferansjer oraz **orkiestra K. T. P.** pod dyrekcją **Adama Lenczowskiego w montażu** tańca, pieśni i słowa.

Impreza w „Błękitnej Sali“.

Dzisiaj we środę 17 i jutro 18 bm. o godzinie 18-ej odbędą się wieczory tańca, śpiewu i muzyki na rzecz Tadeusza Pilarskiego. Udział biorą: **Helena Hrabi-Szalkiewicz, Zofja Więcławówna, Hanka Dylążanka, Tadeusz Kondrat, Tadeusz Kalinowski, Janusz Obidowicz, Zbigniew Dronka i Zdzisław Radzik.**

P. Pilarski, dobrze jest znany Krakowianom, gdyż przez szereg lat siał humor na scenie krakowskiej — to też społeczeństwo krakowskie niewątpliwie pośpieszy tłumnie na te wieczory, dając w ten sposób wyraz swej sympatji dla artysty, który stał się ofiarą tragicznego wypadku.

Kasa czynna od godz. 16-ej w Błękitnej Sali Filharmonji, ul. Zwierzyniecka 1, II p.

Przełożenie przedstawień teatru kukiełek.

Kraków, 17 maja. **Przedstawienia „Bajowych Bajeczek, Świerszczowych Skrzypeczek“ Krakowskiego Teatru Kukiełek, zapowiedziane w Sali Niebieskiej Filharmonji G. G. na dzień 15 maja br. zostały przełożone z powodu próby orkiestry Filharmonji na sobotę 20 maja 1944 r. i niedzielę 21 maja 1944 roku, godz. 14, 16, 18.**

Bilety z poniedziałku 15 maja zachowują swą ważność na niedzielę 21 maja godz. 16 i 18. Dalsza przedsprzedaż biletów w kasie Filharmonji od piątku 19 maja, od godz. 9-tej rano.

† Ś. p.

Jadwiga z de Laveaux SKÓRCZEWSKA

właścicielka realności

przeżywszy lat 49, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 13 maja 1944 r.

Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim do grobowca rodzinnego, nastąpiło we wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 2.30 popoł., o czym zawiadamiają stroskani

6535 **Matka i Bracia.**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu Najukochańszemu Mężowi ś. p.

Józefowi KLIMKOWI

a szczególnie Przewielebnemu Księdzu Kanonikowi Józefowi Urbańskiemu, O. Rektorowi Szymonowi Krzemieńskiemu, Inspektorowi Nawalanemu, Panu St. Kozeli, Wiceburmistrzowi Miasta Bochni Janowi Widelce, Pracownikom Gminy Zbiorowej Uście Solne i Lipnicy Murowanej, oraz wszystkim tym, którzy mi nieśli słowa współczucia i pociechy, tą drogą składam staropolskie „Bóg zapłać“.

Żona z Rodziną.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej Najukochańszej Żonie i Matce ś. p.

EMILJI z Jedlińskich KUCZYŃSKIEJ

zmarłej w dniu 20 kwietnia 1944, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, oraz wszystkim, którzy okazali nam tak wiele szczerego współczucia, składają serdeczne „Bóg zapłać“

Mąż, Dzieci i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p.

Franciszka DZIADOWCZYKA

w dniu 13. maja 1944 r. w Krakowie, składają serdeczne „Bóg zapłać“

Żona, Córki, Synowie, Zięciowie i Wnuki.

DR·AWANDER·S·A·KRAKÓW
NOVASCABIN
USUWA RADYKALNIE
ŚWIERZB
BEZBARWNY AROMATYCZNY PŁYN
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERJACH

Zakład Rytowniczo-Złotniczy
Tadeusza Prochwicza
KRAKÓW, GRODZKA 5, I. p. of. m. 4.
po powrocie czynny i poleca się P. T. Klientell.
Grodzka 5, I. p. ofic. m. 4.
w zakresie złota srebra i kamieni szlachetnych.



Pin-tin
PŁYN
PROSZEK
zabija pluskwy i ich zarodki
Sroczyński, Warszawa

Nowootwarty
Sklep Komisowy
KRAKÓW, UL. STRADOM Nr. 19.
Sprzedaje i kupuje wszelką używaną garderobę i inne rzeczy.

KSIĄŻKI
z zakresu techniki — dostarcza
KSIĘGARNIA
D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek Podgórski 2.
Prospekt na żądanie.

„ERES"
WARSZAWA, Marszałkowska 66
telefon 7-01-77 i 9-81-63
dostarcza hurtowo
PO CENACH NAJNIŻSZYCH
Pasty Dobrolin, Jaśniej Słońca i inne
Barwniki do tkanin: Koloryt Wilbra - Okelit
Ultramaryna
Artykuły mydlarskie
WYSYŁKA ZA ZALICZENIEM.

ERBE
Środki lecznicze
ERBE

Wędkarze i Rybacy!

Polecamy cenne wydawnictwa fachowe: **Wędkarstwo na wodach Polskich** — Turystyka wodna — **Mapy wód polskich** — Sport wędkarski — Ustawa o rybołówstwie — Szczupak — Sandacz — **Węgorz** — Straż Rybacka — Przetrzymywanie i przewóz ryb — Jak odławiać węgorza — **Przegląd rybacki Wiadomości wędkarskie.**
Skład główny: **„RYBAK"** Wytwórnia i Hurtownia przyborów do rybołówstwa.
Warszawa, Pierackiego 17, tel. 690-93.



Wolne posady

Potrzebna służąca młoda, zdrowa, do trzech osób. Wiadomość Kraków, Kanonicza 7, parter. 6644
Kasjerka, możliwie z językiem niemieckim, potrzebna. Pisemne zgłosz. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6415".
Pomocnica domowa, z gotowaniem, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 26, m. 7, II. p., od 8—9 i 5—7. Polecenia wymagane. 6464
Przyjmiemy energicznego, samodzielnego, cukiernika-piekarza, obznajomionego w kierowaniu personalem. Zgłoszenia: „Helia", Schokoladenfabrik, Kraków, ul. Kolejowa 12. 6496
Panienkę do biura, możliwie z maszynopismem i znajomością niemieckiego, przyjmie zaraz Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków. Adolf-Hitler-Platz 46. 8255k
Sprzedawczynię ze znajomością języka niemieckiego, przyjmie natychmiast, Franz Büchler, deutsches Lebensmittelgeschäft, Krakau, Schustergasse 20.
Sprzątaczka dochodząca, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Olszańska 7, m. 1. 6497
Zdolny fryzjer męski, natychmiast zostanie przyjęty — wysoka gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, Sobieskiego 4, fryzjer. 6521
Fryzjer męski, pierwszorzędny, do dużego zakładu, potrzebny od zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłosz.: Kraków-Podgórze, Limanowskiego 3. „Jasia".
Panienki do szycia w czasie od 3—4 godzin poszukuję. Kraków, Augustjańska 4, m. 6, II. p. 5758
Repesacja pończoch, przyjmie panienki do lat 18, dobry zarobek. Glanowska, Kraków, Szczepańska 9. 5866
Niemieckie gospodarstwo domowe szuka młodej pomocnicy domowej, lubiącej dzieci. Wynagrodzenie miesięczne ustalone naprzód, pełne utrzymanie, Ubezpieczenie Społeczne. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6288".
Służącą, do wszystkiego, bez gotowania, na dobrych warunkach, przyjmę od zaraz. Najchętniej dochodzącą. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 4, m. 4. 6340
Służąca, lub dochodząca, do sprzątania i gotowania, potrzebna zaraz. Kraków, Kościuszki 13. Henzlowa. 6342
Zatrudnimy od zaraz kilka ekspedjentek kelnerek oraz sprzątaczek. Zgłoszenia osobiste „Gelateria Italiana", Kraków — Czysta 5 8220k
Retuszera (kę), operatora (kę) na dobrych warunkach, mieszkanie, utrzymanie, poszukuje Zakład fotograficzny — Nadwodny, Sanok. 8232k
Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60, poszukuje ludzi celem przeszkolenia w Krakowie przed wyjazdem do fabryki chemicznej w Rzeszy Niemieckiej. 8241k
Fabryka chemiczna na terenie Górnego Śląska, poszukuje robotników wszelkich zawodów. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60. 8242k
Przemysł metalowy w Bawarji i Saksonji poszukuje robotników na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60. 8243k
Młodego chłopca do sprzątania i posyłek, przyjmę zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 40, m. 2. 8249k
Służąca, do wszystkiego, do małego domu, potrzebna od zaraz. Kraków, Wrzesińska 6, m. 8. 8250k
Fryzjerce zdolnej oddam do prowadzenia do spółki za samą pracę, dobrze wyrobiony dział damski. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7893K".
Szofer-mechanik do wozu osob. w pow. Przemyśl, od zaraz poszukiwany. Oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8256K".
Robotnicy do prac betonowych i pomocnicy (będą przyuczeni) do fabryki betonowej, od zaraz potrzebni. Tylko wolne siły. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6292".
Szachtmistrzów do prac drogowych i ziemnych w Dystr. Radomskim, pilnie poszukujemy. Utrzymanie i spanie na miejscu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6293".
Ogrodnik pierwszorzędny od zaraz potrzebny. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6398".

Posad poszukują

Lat 56, przyjmie za utrzymanie i pomieszczenie dozór nad dziećmi i naprawę bielizny. Poza Krakowem także. Jesienowska, Kraków, Zamkowa 13.
Samotna pani z inteligencji, zna niemieckie, zajmie się domem samotnej osoby, na stanowisku. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6622".

Kupno

Srebro stare, kupuje Chwiłkowski. Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami.
Srebro stare połamane kupię ,dobrze zapłacę. Kraków, Stradom 23, m. 9a, I p.
Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 4722
Gotówką kupujemy zawsze i dobrze płacimy za ubrania, kostjumy, płaszcze damskie, męskie, obuwie dywany, kilimy, bieliznę pościelową, stołową, osobistą, firanki, kapy, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia, pisania, liczenia. Rzeczy kupujemy tylko w pierwszorzędnym stanie. Sklep Używanych Rzeczy, Kraków, Krakowska 36. 4852
Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski, Kraków ul. Starowiślna 26
Zegarki, zegary używane kupuję. Kraków Grodzka 61, zegarmistrz. 5386
Zaraz można sprzedać ubrania, trencze, spodnie, płaszcze, marynarki, lisy, futra przez Komis Kraków, Grodzka 59.
Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. — „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 5452
Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.
Kilimy, dywany, kupuje, sprzedaje, Kraków, Długa 23, sklep i kilimami.
Patefon walizkowy, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6089".
Kryształy kupuje stale firma „Antyki". Kraków, **Stradomska 18.** 4479k
Dywany i kilimy kupuje stale firma „Antyki" Kraków **Stradomska 18.**
Srebro stare kupuje, Kraków Grodzka 60 sklep, lub Grodzka 2, m. 9.
Obraz i dywan perski sprzedasz **najkorzystniej.** Kraków, Florjańska 8.
Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana Kupno — sprzedaż — ocena Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków Stradom 18, telefon 140-83
Ubrania, marynarki, spodnie, płaszcze, trencze, kostjumy damskie, spódniczki, sukienki — sprzedasz natychmiast przez Komis, Kraków, Starowiślna 51, telefon 128-41. 8237k
Obrazy Falata i Wyczółkowskiego, poszukiwane. **Komis,** Kraków, **Starowiślna 33.**
Harmonję od 12—120 basów, oraz inne instrumenty muzyczne, poszukuje **Komis,** Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41.
Dywany, kilimy, makaty, kryształy, platery, porcelanę, figurki, poszukuje do szybkiej sprzedaży Komis, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41. 8236k
Krawaty, bieliznę męską i damską, pyjamy, kapelusze męskie, rękawiczki — sprzedasz szybko przez Komis, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41. 8244k
Rowery, hulajnogi, wózki dziecięce, kupi Komis, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41. 8245k
Aparaty fotograficzne szczególnie małoobrazkowe, pilnie poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowiślna 51, telefon 128-41. 8246k
Zegarki markowe kupuje i przyjmuje w komis. Kraków Pl. Wolnica 8, zegarmistrz. 7855k
Ubiory męskie, damskie i bieliznę, kilimy, kupię. Kraków. Wielopole 10, m. 13
Kupuję używaną garderobę. Kraków, ul. Bracka 10, m. 7, oficyna. 5189
Sklep, Kraków, Długa 32, kupuje gotówkowo ubrania marynarki, spodnie, bieliznę męską, pościelową, koce, kilimy.
Łóżeczko dziecięce kupi Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej. Sklep.
Grodzka 59, potrzebuje zaraz lisów, dywanów, obrań, trenczy, futer, kryształów, obrazów. 5442
Obrazy Tondosa, Kossaka, Mroczkowskiego — poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 5513
Srebro stare, kupuję. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 5971
Dentystyczną wiertarkę, nożną, w dobrym stanie, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6262".
Kupię Exaktę, Tessar 2.8, 3.5, lub Praktiflex. Kraków, Florjańska 15 „Pro-Arte". 6488
Rewer damski, używany, może być nie na chodzie, kupię zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Celna 1, m. 6, Podgórze, między godz. 3—4. 4955

Sprzedaż

„Singera", maszynę piękną, tanio sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9 1.
Firma **Kurkiewicz,** Kraków, Sławkowska 24, poleca: obrazy św oprawione, obrazki. Pam. I-szej Komunji św. 4353
Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami. Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.
Maszynę krawiecką tanio sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5. 5955
„Singera" maszynę krawiecką 31 K 15, także z rollfusem do cholewek, sprzedam. Kraków Krowoderska 39, m. 10
„Singera" maszynę damską krytą, czółenka Nr. 38 i 39, beret dziecinny sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5. 6512
Zarzutkę popielatą gabardynową, pierwszorzędny stan, koszulę męską Nr. 39, sprzedam. Kraków, Szlak 17/6, od 12—3.
Zegarmistrzowskie narzędzia wraz z warsztatem, okazyjnie do sprzedania. Kraków, skrytka pocztowa Nr. 143.
„Diesel", moc 25—30 Koni, stojący, jedno cylindrowy, kompresorowy, obrotów 230 na minutę, na chodzie, kompletny, sprzedam. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6297".
Skrzypce (bas), pierwszorzędne, dobrze utrzymane, sprzedam. Zgł. z podaniem ceny do Gońca Krak., Kraków. „Nr. 6315".
Pantofle, jasno-brązowe, wielk. 35½—36 w b. dobrym stanie, sprzedam. Zgłosz. tylko w dni powszednie od godz. 19, Kraków, Syrokomli 11, m. 2. 6330
Ubranie męskie, ciemno-popielate, na małą, szczupłą figurę, dobrze utrzymane, sprzedam. Zgłoszenia tylko w dnie powszednie od godz. 19, Kraków, Syrokomli 11, m. 2. 6331
Suknię ,kolorową, crepe-chiffon, sprzedam. Zgłoszenia tylko w dnie powszednie od godz. 19, Kraków, Syrokomli 11, m. 2. 6332
Srebro stołowe (prawdz.) na 6 i 12 osób w pięknej kasecie, ostrza nierdzewne, — kompletne, sprzedam tanio. Kraków, Stradom 23, m. 9a, I. p. 6634
Torebkę damską z czarnej skóry, małą, mało używaną, tanio sprzedam. Zgłoszenia tylko w dnie powszednie od godz. 19, Kraków, Syrokomli 11, m. 2. 6333
Stoewer-Elite, maszyna do pisania, do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6344".
Łóżeczko dziecięce (1.20 m) z materacami, szafeczkę na patefon, lampę czteroramienną, do pokoju jadalnego i stół dębowy (antyk) z krzesłami, miednicę z przynależnościami, sprzedam. Krakau, Fogelderstr. 47, m. 3. 6407
Kanapę, w b. dobrym stanie, na końskim włosiu i meble z pokryciem aksamitnym, sprzedam. Wiadomość u dozorczyni: Krakau, Aussenring 28. 6430
Maszyna Singera, kryta, pierwszorzędna, wózek sportowy, zegar ścienny, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 30, m. 6. 6452
Wózek-Autko i sportowy, luksusowy, na łożyskach kulkowych, sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p., na ganku. 6486
Harmonia „Keberolle", 120 basów, z registrem, do sprzedania od zaraz. Kraków, Lubomirskiego 7, m. 21, II. p.
Patefon elektr., markowy, szafkowy, (wspaniały ton), pięknego lisa niebieskiego, kostjum granatowy (modny krój), podstawę obrotową do likierów na stół, sagan elektr., firankę do weneckiego okna, sprzedam tylko w godz. 13—14: Kraków, Blich 4, m. 7, II. p.
Fortepian „Förster", pancerny, krzyżowy, angielska mechanika, króciutki, sprzeda: Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p. 6566
Kolczyki złote, sprzedam b. tanio. Kraków, Długa 32, m. 8. 6597
Futro damskie z zarękawkiem (łapki karakułowe), stan b. dobry, na wzrost średni, sprzedam tanio: Kraków, ul. Długa 32, m. 8. 6598
Patefon szafkowy, „Odeon", dwusprężynowy, przegrywa pełne 4 strony, sprzedam b. tanio. Kraków, Długa 32/8.
Singera maszynę w pięknej szafce i krawiecką 16 Kl. szyjącą w dwie strony, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, Krakowska 35, Batko, wejście z ulicy.
Ubranie letnie i płaszcz letni, męski, sprzedam. Kraków, Starowiślna 86 3.
Patefon elektryczny, szafkowy, w b. dobrym stanie, oraz płyty, sprzedam. Kraków Starowiślna 86, m. 3. 6610
Prowincjał Worków przeciwmolowych na odzież, futra i t. p., dostarczam. Kraków, Skrytka pocztowa 144. 6624
Kilim 6.5 m², sprzedam zaraz. Kraków, Smoleńsk 24, m. 3, godz. 17—19-tej.
Kilim 1½×2 m, jasny, sprzeda: Kraków, Koletek 5, m. 4. 6627
Pelerynkę ze skunki, sprzeda: Kraków, Koletek 5, m. 4. 6629
Srebro stołowe na 6 osób kompletne w kasecie sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, III. p. przez korytarz. 6632
Zegarek Doxa ręczny nowoczesny sprzedam. Kraków, Stradom 23, m. 9a, I. p.
„Singera" maszynę „Simanco" najnowocześniejszą, pierwszorzędną okazyjnie sprzedam Kraków, Dębnicki Rynek 5, m. 3. 6102
Płyty!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków, Królewna Śnieżka, sprzedam. Codziennie godz. 10—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 8, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 6080
Ubranie sportowe, jasne, sprzeda: Kraków, Koletek 5, m 4. 6639
Cholewkarska maszyna leworamienna — „Singera", okazyjnie do sprzedania. Kraków, Koletek 7, m. 14. 3886
Wozy deskowe i różne części, oraz wóz na kołach gumowych, nadto drabiny murarskie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego 26. 3891
Sprzedam tanio 2 perskie dywany, pianino, konsolę, 2 szafy antyczne, kredens pokójowy i kuchenny, stół, krzesła, komodę, 2 fotele pluszowe, łóżko, zegar ścienny 2 lustra, półkę i różne drobiazgi. Kraków, Radziwiłłowska 25, m. 14, lewy dzwonek, od 9—12 i 2—8.
Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.
Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków ul. Łobzowska 6. Salon obrazów. 4192
Maszyny do pisania, kasy kontrolne, rolki kuponowe — sprzedaje, kupuje Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48. 4643
Wędkarskie przybory: baczyki, zyik, spławiki, kołowrotki itp. Fachowo dobrane komplety przyborów wędkarskich dla sklepów, w cenie zł. 300.—, 500.— 800,— Wielki wybór Niskie ceny hurtowe. Wysyłka za zaliczeniem bez zadatku S. Bieńkowski Warszawa Marszałkowska 102 sklep 30, tel 314-40
Firma **Kurkiewicz,** Kraków, Sławkowska 24, poleca: szaty i naczynia liturgiczne.
Abażury: Wytwórnia „Fox" Kraków, Sławkowska 30 7210k
Przybory szewskie i rymarskie w pełnym komplecie, narzędzia, okucia mosiężne i z białego metalu do uprzęży, okucia do teczek i walizek, zamki błyskawiczne, taśmy. Wysyłamy za zaliczeniem. Warszawa, Próżna 10. Inż. Sikorski. 8011k
Wózek sportowy, Kon-Kon, b. dobry, sprzedam, lub zamienię na autko na łożyskach kulkowych, w stanie dobrym, wagę dziecięcą, sprzedam. Kraków, Kordeckiego 5, m. 10. 5270
Trencz wełniany, jasny, pierwszorzędny, drugi do prania, oba męskie, do sprzedania. Kraków, Wrzesińska 10/II na prawo, od 10—12. 3968
Sprzedam granatowy garnitur męski, wzrost 157, stan pierwszorzędny. Kraków, Grabowskiego 8, m. 8, od 15—18.
Wózek sportowy (tragarzyk), stan bardzo dobry, granat. z czerwonym. Kraków, Wielopole 12, m. 5. 4018
Płyty patefonowe okazyjnie sprzedam. Kraków. Wielopole 10 m. 13. 3923
Wszelkie maszyny i urządzenia młyńskie sprzeda Molitor Kraków, św Wawrzyńca 26. 4002
Uwaga! Sprzedam kilka motorów elektrycznych zmienne i stałe od 1 2 do 15 K. M., benzynowy na podwoziu 6 do 8 ropny, leżący 8 do 10 H. P. Banzegę, pompy ssącotłoczące i odśrodkowe, maszynę kapeluszniczą do wytłaczania, kuchnię angielską z dwoma szabaśnikami: kilka różnych łóżek, wędzisz druciany na ryby i wiele innych rzeczy żelaznych, Sprzeda Kraków, Krakowska 30. Sklep żelaza. 5120
Półbuciki damskie, brązowe, 37, czarne, 39, półbuciki białe dziewczęce, używane 31 popielate 32, brązowe 30, półbuty męskie, używane 38, 39, sprzedam. Kraków. Krowoderska 53, m. 7. 5226
Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 5388
Sklep, Kraków, Długa 32 — sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie.
Muchołapek, barwników i innych, dostarcza: „Wspólnota, Kraków, Dietla 74, telefon 223-44. 5598
Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 6084
Fortepian Petroff, czarny, krótki, krzyżowy, płyta pancerna, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oglądać: Kraków, ul. Karmelicka 54, m. 11. 6184
Fortepian krótki, płyta pancerna, krzyżowy, w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam. Kraków, ul. Grzegórzecka 32, m. 10, od godz. 9—20-tej. 5886
Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9 5450
Fotel-leniwiec z ruchomym oparciem — elegancki mebel, do sprzedania. Kraków, Skawińska 10, m. 7. 4712
Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep.
Tanio sprzedajemy palta męskie, damskie, kostjumy, sukienki, torebki i rękawiczki damskie, ubrania płaszcze, futra, kilimy maszyny do szycia, pisania, firanki, kapy pluszowe i wiele innych rzeczy, jak zegarki męskie, damskie i aparaty fotograficzne, sprzedaje Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.
Futro cielaki czarne, z czapką i zarękawkiem, pierwszorzędne, lisa mongolskiego, pelerynkę z lisa rudego, pas kobiecy ciążowy, sprzedam. Kraków, Nadbrzeżna 3, m. 5, Osiedle Urzędnicze, obok Białnchy, za mostkiem. 4899
Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 4910
Sprzedam obrazy polskich malarzy, kilimy, zegar ścienny, serwantkę, łóżka, siatki, materace, kredensy. Sprzedaż-Kupno, Kraków, Krakowska 35.
Fortepian, zagraniczny, czarny, krótki, pełnopancerny, krzyżowy, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, św. Filipa 21, m. 5. 5040
Kartek malarzy polskich, sprzedam większą ilość. Oferty kierować: Firma Lachter, Kraków, Rynek Kleparski 6, dla „Wuka". Prowincja za zaliczeniem.
Gazownię na drzewo, sprzeda Kraków, skrytka pocztowa Nr. 260. 5242
Przybory szewskie, biczyska, baty — poleca, Kraków, Długa, róg Kamiennej 1. S. Palczewski. 5244
Meble! Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, polecą okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 5250
Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5385
Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam Kraków Kielecka 30 przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.
Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej. 5390
Grodzka 59 poleca okazyjnie kołnierz z rudego i srebrnego lisa, ubrania, płaszcze, kostjumy, sukienki. 5439
Patefony, płyty, dywany, kilimy, porcelanę, kryształy, bieliznę, lisy, obrazy — tanio sprzeda Komis Grodzka 59. 5440
Sukienkę, damską, letnią, sprzedam okazyjnie. Kraków. Pędzichów 5, m. 9.
Obraz Dulębianki. Kobieta w kajdanach, sprzedam. Kraków, ul. Pędzichów 5/9.
Płaszcz damski, granatowy, średnia miara, buciki 37—38, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Zamojskiego 18/4.
Maszynę do plisowania, sprzedam. Gębalówna, Kraków, Szewska 7, m. 5.
Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.
Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 5453
Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9 5455
Linguaphone angielski w nagraniu sowieckim (komplet 12 lekcyj), sprzedam. Kraków, Pędzichów 5, m. 9. 5485
Srebro stołowe, kompletne, 12-sto osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam Kraków, Stradom 25, m. 9, oficyna. 5972
Fortepian z angielską mechan., koncertowy, tanio sprzedam. Krak., Karmelicka 17, m. 9. 6088
Exacta, aparat fotograficzny, światło 3.5, z Xenomem, format 6×4½, w pierwszorzędnym stanie okazyjnie sprzedam, lub zamienię na aparat małoobrazkowy. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7.
Gabinet męski, kompletny, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Oglądać: Kraków Bonerowska 8, m. 3, godz. 14—16 6112
„Singera" (5 szufladową), krytą, piękną maszynę, biały płaszcz damski, ubranie średniego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Legionów 14, m. 8, II. p.
Sprzedam stolarskie szraubśki do fornirowania. Oglądać można o każdej porze dnia. Kraków, Kalwaryjska 21, stolarnia.
Aparat fotograficzny „Rolleiflex" Tesar 1:38, F-7.5 cm, z futeralem, tanio sprzedam. Kraków św Gertrudy 14, m. 8, od 2—4 popoł. 6227
Fortepian, krzyżowo-pancerny, sprzeda okazyjnie: Kraków, św. Gertrudy 8 6.
Dywan żywiecki, stan pierwszorzędny, sprzeda tanio: Kraków, Zyblikiewicza 18, m. 1. 6235
Pianino, krzyżowe, sprzeda tanio: Kraków-Dębniki, Zduńska 14. 6236
Maszynę do liczenia, piszącą, sprzedam, lub zamienię na maszynę do pisania (walizkową). Wiadomość: Kraków, Starowiślna 19. Firma Zygmunt. 6301
Futra damskie, do sprzedania. Kraków, Glatzerstr. (Kościuszki) 30, m. 8.
Króliki, flandryjskie, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków-Łagiewniki, ul. Pocztowa 154, godz. 13—15. 6319
Wózek dziecięcy, głęboki „Konkon", w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, ul. Dietla 55, m. 2. 6325
Maszynę krytą „Singera", sprzedam natychmiast. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p., oficyna. 6441
Pianino koncertowe, czarne, pełnopancerne, krzyżowe, piękne w tonie i wyglądzie, wraz z krzesełkiem, nutami, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 6356
Tapczan, nowoczesny, sprzedam. Kraków, Miodowa 35, m. 12, II. p. 6373
Maszyna, Singera, pierścieniowa, do sprzedania w domu komisowym, Kraków, św. Tomasza 26. 6385
Ubranie jasne i popielate, czysta wełna, w najlepszym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Włóczków 2, m. 5.
Tapczan, nowoczesny, tanio sprzedam. Kraków, św. Marka 20, m. 10, I. p.
Kostjum, biały, wełniany, w bardzo dobrym stanie, oraz dwa piękne kilimy, sprzedam. Kraków, Starowiślna 54.1.
Dwie maszyny, do prasowania słomy „Wagnera", do sprzedania. Wiadomość: Kraków, 1, skrytka pocztowa Nr. 96.
Pianino, czarne, angielska mechanika, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3, m. 4, (przy pl. Groble).
Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej. 4751k
Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — kupno — ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków, Stradom 18, tel 140-83.
Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8.
Szewskie przybory. W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 7285k
Obrazy! Sprzedaż — Kupno, Ocena! L. Wiadrowski, **Kraków,** Florjańska 7 w podworcu. 7530k
Tapczan nowoczesny sprzedam. Kraków, Dietla 31, II. p. m. 6a. 7583k
Sypialnia i jadalnia piękne, nowoczesny styl, b. dobry stan, sypialnia mirta, siatki i materace, jadalnia orzech kaukazki, belgijskie szkła. Wiadomość: Schuiel, Jarosław, Rynek 12. 7920k
Uwaga! Najciekawsze i najtańsze książki wysyłam do każdego domu. Powieści, sensacyjne, naukowe i inne. Prześlij 4 zł., a otrzymasz katalog ciekawych i pięknych książek. J. Chmielewski, Miechów, ul. Racławicka 19. 7926k
Lampy elektr. oświetleniowe, kilkupłomienne, stojące, stołowe, nocne, abażury, części elektrotechniczne i rowerowe, oraz patefony, poleca firma „Technika", Kraków, Grodzka 32. 8048k
Zegar kominkowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Grodzka 60. Zegarmistrz Machlicki. 8239k
Taborety z drzewa miękkiego, niemalowane, ca 1000 sztuk, do sprzedania. Spieszne oferty pod „888" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 46. 8251k
Psy, airedale, terriery, szczenięta wysokorasowe, piękne okazy, oraz inne, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 8252k
Książki obrazkowe dla dzieci, oraz książki dla młodzieży, poleca księgarniom i sklepom z rabatem księgarskim M. Plewicki, Hurtownia, Lublin, Kapucyńska 5.
Patefony walizkowe, elektryczne, zmieniacze w pięknych szafach, jak również wielki wybór płyt i części patefonowych, poleca Komis, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41. 8258k
Kilimy, dywany, obrazy — w wielkim wyborze poleca Komis, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41. 8259k
Zegarki ręczne i kieszonkowe, modne, markowe, najtaniej kupisz w Komisie, Kraków, Starowiślna 51, tel. 128-41.
Fotel wygodny, wysokie oparcie, porządny, tanio sprzeda Kraków, św. Marka 19, obok Florjańskiej. Tapicer.
Harmonja 80 basów, bez registru, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Dietla 60, m. 9, od 12 w poł.
Patefon elektryczny Tohreus, piękny silny ton, okazyjnie sprzedam. Kraków, Mostowa 14, m. 17. 5514
Maszyny do pisania, walizkową oraz biurową, do liczenia ręczną i elektryczną — różnych marek, dostarczam natychmiast. Zgłoszenia reflektantów: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5516".
Maszyna do pisania „Orga" biurowa, Harmonja 80 basów, pianowa „Rigoletto", do sprzedania. Kraków, Juljusza Lea 90a, m. 2. 5555
Pianina koncertowe sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.
Pianino marki zagraniczne, w pierwszorzędnym stanie, oraz patefon elektryczny „Telefunken", okazyjnie sprzeda Kraków, Cicha 8, m. 3, do godz. 11-tej i od 14—16-tej. 5609



Pracował wiosłami cały dzień, zapuszczał i wyciągał sieci. Nagrodą obfity połów i wypoczynek przy filiżance kawy
Enrilo

SREBRO STOŁOWE
Platery — Fotoaparaty
Zegarki — Patefony
Lisy i pelerynki
oraz garderobę damską i męską — poleca
Komis KRAKÓW **Grodzka 32**

CYRK „KORONA"
zmiana programu
KRAKÓW, ulica Kalwaryjska Nr. 70.
Codz. godz. 18.15, święta i niedziela godz. 15 i 18.15.
6363

Komis
Kraków
PL. DOMINIKAŃSKI 4.
Telefon 188-36.
poleca: ubrania, lisy, dywany, kilimy, kryształy, obrazy, patefony, nakrycia srebrne.

OBRAZY
znanych malarzy — sprzeda
KOMIS — Plac Dominikański 4, Kraków,

Eleganckie
drewniaki i sznuraki
sprzedaje i wykonuje na zamówienia z powierzonego materjału w przeciągu 5 dni.
PRACOWNIA OBUWIA
Kraków, Zwierzyniecka 11 (Sklep).

INTERWENCJE W URZĘDACH
tłumaczenia, podania
uskutecznia uprawniony tłumacz
KRAKÓW, BERKA JOSELEWICZA 17, m. 5.

6 zdjęć
z fotografij gotowych w ciągu 8 minut, do dowodów osobistych, legitymacyj i t. p. celów urzędowych, do tego piękne powiększenia formatu pocztówki, odpowiednie jako podarki i pamiątki osobiste
wykonuje i dostarcza
Przedsiębiorstwo Photomatonu
Kraków — Dworzec Główny
obok kas biletowych dla Polaków.
Ost-Foto.

Fortepian krótki czarny, angielska mechanika, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 5607
Kapy pluszowe bordo, narzutę na tapczan pluszową o pięknym wzorze, kilka kilimów 2×3, dywan perski większy, dywaniki przed łóżka, firanki do okien weneckich i zwykłych, kapę na łóżko siatkową, wsyp na pierzynę, pierzynę puchową, sprzeda tanio Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 5618
Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.
Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków, Starowiślna 12.
Tapczany, otomany, łóżka polowe, poduszki materacowe z włosia, poleca tapicer Łuczywo, Kraków, ul Stolarska 5, Pasaż Bielaka. 5624
Patefon elektryczny zmieniacz w luksusowej szafie, o pięknym i silnym tonie, zaraz do sprzedania. Kraków, ul. Józefińska 21, m. 5. 6419.
Perskie futro do sprzedania, w bardzo dobrym stanie. Kraków, 29-Listopada 43, m. 3. Oglądać od 1—4 popoł. 6374
Kostjum damski modny, zielony, tanio sprzedam. Kraków, św. Marka 20 10, I. p.
Pianino czarne, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Ujejskiego 8, m. 17, między 13—15. 6417
Patefon zmieniacz w oryginalnej szafie, ze wzmacniaczem 9 Watt, do sprzedania. Kraków, Staszica 10, m. 2. 6418
Krakowskie ubranie dla panienki, oraz walizka skórzana, do sprzedania. Kraków, Florjańska 9, m. 4, od 13—16.
Maszyna kuśnierska „Singera", do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3926".
Kompresor z butlą na prąd elektr. 220 kW, ciśnienie 8 Atm, do sprzedania. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3927".
Ubranie męskie, letnie, popielate, na wysokiego, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Kraszewskiego 7, II. p., od 16—20.
Marynarkę szarą, rozmiar średni, trencz jasny, gumowany, rower męski bez płaszczy, części najlepsze, światło, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8/1.
Słownik angielski, sprzeda: Kraków, Dietla 63, m. 12. 3971

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m 13.
Noclegi: Kraków Grodzka 59, m 12.
Noclegi: Kraków, Szewska 7 m 7
Noclegi inteligencji Kraków Radziwiłłowska 14, m. 2 4719
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św Sebastjana 34, m. 2. 4721

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków. Wielopole 1. — Telefon 206-11.